

nałem sądowym. Mówił on wobec sędziów: — „Jeszcze chłopcem byłem, kiedy od swego ojca nieraz słyszałem, że spowiedź to wynalazek księży.

Zacząłem się natrząsać z praktyk religijnych, lekcje religii w szkole były dla mnie nudne. Spowiedzie szkolne odbywałem świętokradzko, ponieważ wiary pozbawił mnie własny ojciec". Oto początek ruiny moralnej młodego człowieka, pod wpływem której odważył się na ohydny zbrodnię, zachowując zarazem dość wytworne formy towarzyskie i pewien blichtr zewnętrzny. Wewnętrznie, moralnie był już oddawna zrujnowany.

Dom rodzinny, zachowywanie się ojca, stosunek ojca do religii był kamieniem obrazy dla przyszłego przestępcy i zbrodniarza.

Czy historia Malisza (młodego) nie powtarza się w niejednym domu rodzicielskim, gdzie dzieci patrzą na rodziców lekceważących sobie religię, wiarę w Boga, praktyki religijne, a pod wpływem tych spostrzeżeń snują się po młodych, niedoświadczonych głowach najrozmaitsze myśli, projekty, często już noszące na sobie zarody późniejszych zbrodni i występków. Tak! Przyroda nie znosi próżni — tembardziej serce ludzkie nie może pozostawać dłuższy czas próżne! Jeśli go więc nie wypełnimy czemś idealnem, dobrem, pięknem i szlachetnem — wypełni się samo treścią nieetyczną, niegodną człowieka, a często nawet wprost występłą. Zawsze jednak pierwszym krokiem w kierunku wykołajenia się człowieka jest utrata wiary z tej lub innej przyczyny. Niechże choć rodziny nie dają okazji swym dzieciom do pozbywania się w życiu tych podstaw etycznych, jakie daje wiara i praktyki religijne.

„Spowiedź" Malisza jest bardzo ciekawa a zarazem ostrzegawcza dla niejednej rodziny — dlatego robię wzmiankę o niej. Zasługuje na to w zupełności.

## „Z terenów misyjnych.“

Nr. 1.

**1. Stanleyville** (Kongo belgijskie, Afryka), — 11-go października obchodził wikariat apostolski terenu misyjnego Stanleyfalls w Kongo Belgijskiem 25 rocznicę święceń biskupich J. E. ks. Grisons. Ks. biskup Grisons, przedtem czynny jako misjonarz w Ekwadorze (Ameryka Południowa), skąd go wypędzono w czasie prześladowania Kościoła, jest wikariuszem apostolskim okręgu Stanleyfalls od 1908 roku. — Równocześnie do noszą, że w grudniu rb. władze belgijskie organizują wielkie uroczystości z powodu pięćdziesięciolecia założenia miasta Stanleyville.

**2. Uagadugu** (Afryka zachodnia, kolonia francuska). — Wikariat apostolski okręgu Uagadugu zbiera obfite plony pracy misjonarskiej. Statystyka tegoroczna wykazuje, że dotąd już ochrzczono 933 dorosłych, 706 dzieci i 755 na łożu śmierci. W wikarjacie było w r. 1921, czyli w roku jego założenia 2235 chrześcijan którzy w międzyczasie przydzieleni zostali do sąsiednich prefektur apostolskich w Navrongo i Boto-Dionlasso.

Chrześcijanie okręgu Uagadugu okazują wielką gorliwość w służbie Bożej i są do misjonarzy bardzo przywiązani.

**3 Kaffa** (Etiopia, Afryka). — Misjonarze jednego z okręgów misyjnych w Etiopii zaczęli w 1929 r. hodować herbatę. Próby okazały, że wyniki są dodatnie. Otrzymano gatunek herbaty, której aromat przypomina herbatę chińską. Obecnie misjonarze zamierzają hodować ją w całej Etiopii.

**4 Cubango** (Angola, Afryka). — W prefekturze apostolskiej Cubanga, w Angoli, ochrzczono w b. roku 25.566 osób, w tem 9.038 dorosłych, Prefektura liczy 254.780 katolików. W tej liczbie mieści się 215 780 murzynów. Cyfry te są wcale pokaźne, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę, że w Cubango, zajmującym olbrzymią przestrzeń, pracuje tylko 32 misjonarzy, należących do kongregacji św. Ducha.

**5 Onitsa** (Nigeria, Afryka). — J. Eks. ks. Heerey z Kongregacji św. Ducha prowincji irlandzkiej, popłynął rzeką Benue aż do Yota, w północnej części swego okręgu, dotąd żaden z Misjonarzy jeszcze nie dotarł. W wikarjacie apostolskim Nigerji południowej liczącej najwięcej katolików z całej Nigorii, dużo jest jeszcze terenów niezbadanych.

**6 Porto Maldonado.** — Setka rodzin, składająca się z Indian szczepu Kuarayos, a rozrzucona na wschodzie Paru, osiedliła się dzięki wysiłkom misjonarzy wikariatu apostolskiego Uruhamba Madre de Dios na terenie, nazwanym Lago Valencia, który jest bogaty w zwierzętę i którego rzeki zawierają mnóstwo ryb. Prefekt okręgu Maldonada odwiedził Indian w nowym osiedlu serdecznie dziękując misjonarzom za ich czyn prawdziwie humanitarny i cywilizacyjny.

**7 Lugari** (Uganda, Afryka). — Lekarka angielska, panna Eodyn Connelly, która przez dziesięć lat opieką otaczała chorych na różnych placówkach misyjnych Ugandy, wstąpiła dwa lata temu do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek w Holm-Hall (Anglia). Po złożeniu ślubów zakonnych wróciła obecnie jako siostra Marja do Ugandy, gdzie kieruje szpitalem w Nkokonjeru a prócz tego zajmuje się trędowatymi w Nyenga.

**8 Kampala** (Uganda, Afryka). — Prasa tutejsza zgodnie podkreśla heroizm O. Woltersa, z zakonu Ojców Białych, który zmarł w tych dniach jako ofiara swej gorliwości.

O Wolters, przełożony misji Rubaga Hill w Kampala, dowiedziawszy się, że kilku chrześcijan zostało dotkniętych chorobą zakaźną, natychmiast pośpieszył do nich, by im udzielić Sakramentów św. Poświęcenie swoje przypłacił życiem: zaraził się od chorych i zmarł po kilku dniach. Pracował w Zgandzie przeszło 30 lat.

**9 Colombo** (Ceylon). — Oblaci Niepokalanego Poczęcia Najśw. M. Panny obchodzili 28 sierpnia rb. pięćdziesięciolecie swego przybycia do Kolombo na Ceylonie. Z okazji tej uroczystości odbyło się w katedrze św. Łucji uroczyste nabożeństwo, po którym zaintonowano solenne Te Deum.

Archidiecezja Kolombo, jeden z największych terenów misyjnych, liczy 302.409 katolików i przeszło 50.000 uczniów uczęszczających do szkół katolickich. Różne przyczyny na to się składają, że liczba nawróconych jest stosunkowo mała, zato archidiecezja jest wzorowo zorganizowana. Dzięki temu życie katolickie rozwija się bujnie i stale się pogłębia.